

„Rejs” przed referendum

Do Ząbek wrócił burzliwy spór o ilości punktów w koncesji na sprzedaż alkoholu. Podczas ostatniej sesji (29 stycznia) radni sporo czasu poświęcili też na cokolwiek absurdalną dyskusję o metodach wyłonienia komisji referendalnej.

„Jaką metodą wybrać metodę losowania?” – zastanawiano się w legendarnej polskiej komedii i podobny klimat udało się wytworzyć radnych w Ząbkach przy okazji – w sumie całkiem poważnych – przygotowań do miejskiego referendum w sprawie dalszego istnienia Straży Miejskiej.

Chętnych do udziału w komisji referendalnej było znacznie więcej niż przewidzianych ostatecznie miejsc (16 wobec minimalnej liczby 8), trzeba było więc odrzucić część zgłoszeń. Losować czy głosować? Anonimowo czy według nazwisk? Losować tych odrzucanych czy losować tych przyjmowanych? I nasz hit: w jaki sposób głosować metodą losowania?

Dylematów było sporo, no ale jakoś się w końcu udało, mimo że pojawiały się kolejne komplikacje, jak np. informacja jednego z radnych, że wśród zgłoszeń jest także jego nazwisko, ale na udział w komisji referendalnej nie ma on już czasu.

Referendum, w którym mieszkańcy Ząbek wypowiadają się na temat dalszego istnienia Straży Miejskiej, odbędzie się w niedzielę, 26 lutego. Nie będzie miało charakteru wiążącego, będzie to jedynie opinia dla Rady Miasta.

Jak daleko jest kręgielnia?

Najgorętszą dyskusję podczas sesji wywołała przygotowana przez Urząd Miasta uchwała, zezwalająca przyszłym najemcom lokali gastronomicznych na terenie pływalni na sprzedaż napojów alkoholowych.

– Musimy podjąć tę decyzję jeszcze przed ogłoszeniem przetargu na prowadzenie takiej działalności, bo możliwość sprzedaży alkoholu realnie wpływa na wysokość czynszu i zainteresowanie potencjalnych kontrahentów – uzasadniał burmistrz Robert Perkowski.

Zwracał też uwagę, że bar położony będzie bezpośred-

nio przy kręgielni, skąd do części basenowej obiektu jest daleko, a przejście jest skomplikowane, co – jego zdaniem – stanowić ma skuteczną barierę ochronną dla osób spożywających alkohol. Powoływał się też na pozytywną opinię Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w tej sprawie.

Podniosło się wiele głosów sprzeciwu, najostrzej protestowała radna Agnieszka Gmitrzuk, której zdaniem sprzedaż alkoholu spowodowałaby liczne negatywne zjawiska wokół obiektu oraz zagrożenie bezpieczeństwa na terenie basenów – Co z tego, że w Warszawie w takich miejscach sprzedaje się alkohol? Nie musimy się wciąż na nich wzorować! – argumentowała.

Podobnych głosów było więcej. Radni przypominali m.in., że w Ząbkach zniesiono już ograniczenia w sprzedaży trunków w pobliżu szkół czy kościołów. Pojawiały się też opinie, aby debatę

odłożyć i udać się na miejsce, aby ustalić, czy faktycznie kręgielnia z barem znajdować się będzie w odpowiedniej odległości od basenu.

Po dobrej godzinie przezwyciężając argumenty, zabawę skończył radny Robert Świątkiewicz, który złożył wniosek formalny o natychmiastowe zakończenie dyskusji w tym punkcie. Wniosek przeszedł i przeszedł też (10 głosów za, 4 przeciw, 3 wstrzymujące się) projekt kontrowersyjnej uchwały. Alkohol na nowych obiektach będzie dostępny.

Inwestycje w planach

Długie dyskusje w sprawach pozornie prostych spowodowały, że radni nie wyrobili się z realizacją połowy zaplanowanych punktów. Postanowiono przerwać obrady i sesję dokończyć w środę, 6 lutego.

Z informacji, które najbardziej interesują mieszkańców Ząbek, warto wspomnieć o postępach w procedurach związanych z inwestycjami drogowymi. W ostatnich dniach stycznia ogłoszono przetargi na budowę ulic Kombatantów i

Bortnowskiego, która zostanie zrealizowana do sierpnia.

Trwa także postępowanie mające wyłonić wykonawcę wykonawcę ulic Żwirki, Ogrodowej, Jeziornej, Błękitnej i Zimnej. Ulica Żwirki ma otrzymać jezdnię asfaltową i obustronny chodnik z kostki, pozostałe ulice będą wykonane z kostki brukowej i będą stanowiły ciągi pieszo-jezdne, co jest uwarunkowane wąskim pasem drogowym w tych miejscach.

Tomasz Sobiech